



niedziela

głos z Torunia

NR 14 (850) • J • ROK LIV • 3 IV 2011 • TORUŃ

TEMAT TYGODNIA

Radość

W 4. niedzielę Wielkiego Postu, Kościół zaprasza nas do radości. Tego dnia przeżywamy Niedzielę Radości – „Laetare”. Jej źródłem jest Bóg i Jego wierna miłość. A współczesny człowiek żyje w pośpiechu, troszczy się o wiele spraw, niekiedy brakuje mu czasu, by zatrzymać się, pomyśleć po co żyje, dla kogo żyje i co jest dla niego najważniejsze.

Dlatego istotna jest umiejętność oderwania się od codziennych spraw, by na pustyni, w ciszy doświadczyć Bożej miłości i uczyć się żyć w blasku Prawdy. Miejscem pustynnym może być np. udział w rekolekcjach wielkopostnych. Jest to czas wyciszenia, słuchania słów Stwórcy, ponownego uporządkowania relacji z Bogiem, bliźnimi i sobą. Takie modlitewne rozeznanie prowadzi do rachunku sumienia, a potem do kratek konfesjonału. Moc sakramentu pojednania i pokuty oczyszcza, lecz i napełnia radością. Przygotowuje do Triduum Paschalnego Męki i Zmartwychwstania Pańskiego. Może nawet budzi tęsknotę do owej nocy, która „oddala zbrodnie, z przewin obmywa, przywraca niewinność upadłym, a radość smutnym, rozprasza nienawiść, usposabia do zgody i ugina potęgę” (Exsultet).

Kolejnym powodem do radości jest 85. rocznica ukazania się 1. numeru oraz 30-lecie „Niedzieli” wznowionej po 28 latach pod redakcją ks. inf. Ireneusza Skubisia. Jubileusz jest okazją, by powrócić pamięcią do początku i pokazać współczesność redakcji toruńskiej oraz podziękować za dobro, które jest udziałem wszystkich zaangażowanych w to dzieło.

Maria Galińska



Spotkanie redakcji toruńskiej i korespondentów z ks. inf. Ireneuszem Skubisem i bp. Andrzejem Suskim, 2000 r.

85 lat W SŁUŻBIE KOŚCIOŁOWI

Beata Pieczykura

W tym roku Tygodnik Katolicki „Niedziela” świętuje 85 lat istnienia, a także 30-lecie „Niedzieli” wznowionej po 28 latach pod redakcją ks. inf. Ireneusza Skubisia. 4 kwietnia przypada rocznica ukazania się 1. numeru. Od 1991 r. zaczęły powstać edycje diecezjalne. „Głos z Torunia” ukazuje się od grudnia 1994 r. W tym numerze redakcja ogólnopolska raduje się z jubileuszu i dziękuje Czytelnikom za wierne trwanie przy tygodniku. Jubileusz to okazja, by przypomnieć dzieje redakcji toruńskiej

W powstałej w 1992 r. diecezji toruńskiej jej ordynariusz bp Andrzej Suski widział potrzebę zaistnienia czasopisma katolickiego. Propozycja mutacji była rozważana przez rady diecezjalne – duszpasterską i kapłańską, księży dziekanów oraz duchowieństwo podczas spotkań rejonowych. „Wspólnie doszliśmy do wniosku, że potrzebujemy czasopisma, które ukazując życie Kościoła w Polsce i na świecie, użyczy również miejsca sprawom naszej diecezji” – powiedział bp Andrzej Suski w wywiadzie z ks. dr. Ireneuszem Skubisem – redaktorem naczel-

nym Tygodnika Katolickiego „Niedziela” („Niedziela” dla Torunia”, nr 49/1994). Dlatego po uzgodnieniach z ks. dr. Ireneuszem bp Suski podjął decyzję o utworzeniu diecezjalnego dodatku do „Niedzieli”. Tę misję zlecił ks. kan. Janowi Kalinowskiemu, redaktorowi katolickiego miesięcznika „Witaj” w Wąbrzeźnie, oraz ks. dr. Wacławowi Dokurno (kolejni redaktorzy odpowiedzialni to: ks. kan. Marek Borzyszkowski, ks. kan. Wojciech Miszewski i ks. dr. Dariusz Żurański). Numer specjalny „Głosu

dokończenie na str. IV



Uczestnicy inauguracji sezonu żużlowego



Zapraszamy

Pielgrzymki na beatyfikację Jana Pawła II

► **Samolotowa,**
3 dni, termin 30 kwietnia – 2 maja,
wylot z Gdańska (przelot, noclegi,
wyżywienie), koszt 2820 zł.

► **Autokarowa,**
10 dni, termin 26 kwietnia –
5 maja, wyjazd z Torunia (przejazd,
noclegi, wyżywienie, zwiedzanie:
Rzym, Wenecja, Padwa, Asyż,
Loreto, Manoppello, San Giovanni
Rotondo, Monte Cassino),
koszt 2450 zł.

Informacje i zapisy:
**Parafia św. Antoniego –
Duszpasterstwo Pielgrzymkowe,
ul. św. Antoniego 4,
87-100 Toruń,
tel. (56) 610-22-40.
Zapisy od poniedziałku do piątku
w godz. 16-18,
e-mail: antoni@diecezja.torun.pl,
<http://antoni-torun.pl>.**

Ks. Wojciech Miszewski
Diecezjalny Duszpasterz
Pielgrzymkowy

Modlitewna prezentacja przed Bogiem

Górsk

13 marca po raz 12. żużlowa brać z Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza rozpoczęła sezon żużlowy w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górsku pod Toruniem. Mszy św. o błogosławieństwo dla żużlowców przewodniczył ks. Piotr Prusakiewicz CSMA. – 20. raz przychodzimy do tego kościoła, aby usłyszeć przesłanie Bożej miłości z krzyża. Dzisiejszą obecność można porównać do prezentacji drużyn, zawodników, mechaników, teamów; prezentacji nie tyle w blasku fleszy i jupiterów, która odbędzie się wkrótce, ale prezentacji przed Bogiem o nazwie modlitwa – mówił ks. Piotr Prusakiewicz CSMA podczas homilii.

– Górska – ta mała miejscowość na drodze z Bydgoszczy do Torunia – słynie nie tylko z tego, co smutne i bolesne (uprowadzenie

i męczeńska śmierć bł. ks. Jerzego Popiełuszki), lecz także z tego, co piękne i godne naśladowania. Słynie również z Mszy św. inaugurującej kolejny sezon – mówił ks. Piotr, inicjator „żużlowych” Eucharystii. Mają one miejsce nieprzerwanie od 1991 r. – Dziś celebrujemy taki mały jubileusz. Zmieniają się nazwy i sponsorzy klubów, przybывая nowi uczestnicy i ubywa starych, i my już nie tacy sami jak kiedyś, ale jest Ktoś, Kto się nie zmienia, Kto na nas czeka i chce nam błogosławić – to dobry Bóg z krzyża. On tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, jak napisał św. Jan w Ewangelii, umiłował świat, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, każdą rodzinę, każdego człowieka, każde serce – mówił kaznodzieja. Zaznaczył, że 13. dzień marca wcale nie jest pechowy. – Jako chrześcija-

nie nie wierzymy w numerologię, przesady, zabobony, zresztą „13” na plastronie to dobry numer, a 13 punktów w finale Indywidualnych Mistrzostw Polski może dać złoty medal bez dodatkowego biegu. Jesteśmy tutaj, aby popatrzeć nie tylko na gaźnik i silnik motocykla, lecz także w prawo i lewo, popatrzeć głębiej, poszukać tego, co najwartościowsze i nie przemija – podkreślił ks. Prusakiewicz CSMA.

Jak co roku, do świątyni w Górsku oprócz żużlowców przybyli działacze i kibice Unibaxu Toruń, Polonii Bydgoszcz i GTŻ Grudziądz oraz władze Torunia i Bydgoszczy, by z Panem Bogiem rozpocząć nowy sezon. Wśród uczestników modlitwy nie zabrakło zawodników Adriana Miedzińskiego i Australijczyka Ryana Sullivana.

Katarzyna Cegielska

Konkursy z okazji rocznicy śmierci kard. Wyszyńskiego

Brodnica

Zbliża się 30. rocznica śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego. Z tej okazji w Szkole Podstawowej nr 1 w Brodnicy odbyły się konkursy o tym wielkim Polaku skierowane do uczniów klas VI szkół podstawowych. Organizatorką była katechetka Justyna Milas.

Cel przedsięwzięcia to zapoznanie się z życiem Prymasa Tysiąclecia kard. Wyszyńskiego, wielkiego kapłana, patrioty, jednego z najwybitniejszych Polaków i jednego z największych prymasów Polski, o którym Jan Paweł II mówił: „Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża Polaka, (...) gdyby nie było

Twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła”. Konkurs był zachętą do zachłystnięcia się jego postawą, osobowością, zaproszeniem do głębszej lektury jego tekstów, pism oraz odwiedzania miejsc, w których przebywał.

Na konkurs plastyczny wpłynęło 20 prac ze szkół brodnickich. Zadaniem uczniów było zobrazowanie myśli kard. Stefana Wyszyńskiego: „Sztuką jest umierać za Ojczyznę, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej”. I miejsce – Julia Rumińska (SP nr 7, Brodnica), II miejsce – Hubert Olszewski (SP nr 2, Brodnica), III miejsce – Jakub Lewandowicz (SP nr 2, Brodnica). Wyróżnienia: Monika Kanigowska (SP nr 7), Patrycja Zielińska (SP nr 7), Oliwia Wieluńska (SP nr 1).

16 marca w Szkole Podstawowej nr 1 w Brodnicy odbył się etap rejonowy konkursu wiedzy o życiu i działalności kard. Wyszyńskiego pt. „Kard. Stefan Wyszyński – Prymas Tysiąclecia – zasłużony dla Ojczyzny i Kościoła”. Konkurs uświetnili zaproszeni goście: Anna Kupczyk – kierownik Wydziału Oświaty, ks. prał. Bolesław Lichnerowicz – proboszcz parafii św. Ka-

tarzyny. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy Krystyna Dżur przywitała gości, Patryk Król z kl. III a wyrecytował wiersz pt. „Wielki Kardynał”, Agata Paterewicz z kl. VI d wykonała pieśń „Ojczyzno ma”, a następnie uczestnicy przystąpili do konkursu wiedzy. I miejsce – Aleksandra Jasiewicz (SP Gołkowo), II miejsce – Weronika Wiśniewska (SP nr 1, Brodnica), III miejsce – Jagoda Jankowska (SP nr 2, Brodnica).

Tego samego dnia nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów, nagród i wyróżnień, które ufundowali Rada Rodziców i Wydział Oświaty w Brodnicy. Justyna Milas

Promocja ministrantów

Grudziądz

13 marca w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Grudziądzu odbyła się promocja ministrantów. Przygotowanie do pełnienia tej funkcji obejmowało roczny cykl spotkań, które miały pomóc kandydatom w ukształtowaniu stosunku do Boga, Kościoła, Ojczyzny i ludzi. Do promocji kandydaci przygotowywali się sumiennie, uczestnicząc w cotygodniowych spotkaniach formacyjnych połączonych z ćwiczeniami praktycznymi. Uroczystość odbyła się podczas Mszy św. sprawowanej przez proboszcza ks. kan. Józefa Lipskiego. Kandydaci zostali wprowadzeni do kościoła, a następnie imiennie przedstawieni wspólnie. Ksiądz Proboszcz podkreślił wagę i znaczenie tej posługi dla Kościoła. Przypominał ministrantom, że odtąd będą mogli nosić Świętą Księgę, a także krzyż – zwycięski sztandar naszej wiary, będą dawać znaki

dzwonkami, podawać dary ofiarne oraz na cześć Boga nosić kadzidło i światło. Posługa ta zobowiązuje nie tylko do usługiwania przy ołtarzu, lecz także do świadczenia o Chrystusie własnym życiem. Następnie ministranci złożyli przyrzeczenie i po raz pierwszy założyli pelerynki – liturgiczny strój ministranta.

Obecnie w parafii ministranci i lektorzy tworzą grupę 33 osób regularnie spotykających się na zbiórkach. W okresie wakacji Liturgiczna Służba Ołtarza wyjeżdża na kilkudniowy wypoczynek. Organizowane są także ogniska oraz mecze piłki nożnej z ministrantami sąsiednich parafii. Corocznie wszyscy ministranci i lektorzy gromadzą się wraz z rodzicami i księżmi na spotkaniu opłatkowym. Spotkania te są okazją do włączenia także rodziców w działalność ministrancko-lektorską.

Ks. Wiesław Michalewicz



Nowo mianowani ministranci z duszpasterzami i rodzicami

Ogólnopolska Pielgrzymka Ministrantów i Lektorów

W 2011 r. odbędzie się 4. Ogólnopolska Pielgrzymka Ministrantów i Lektorów. Po Częstochowie, Licheniu i Krzeszowie jako miejsce pielgrzymowania zostało wybrane Sanktuarium Matki Bożej Niepokalanej i św. Maksymiliana Marii Kolbego w Niepokalanowie. Będzie to szczególna okazja, by oddać się w opiekę Maryi Niepokalanej oraz św. Maksymilianowi w czasie, kiedy przeżywamy Rok Kolbiański.

11 czerwca zapraszam ministrantów i lektorów z duszpasterzami służby liturgicznej do liczego przybycia do tego świętego miejsca. By umożliwić uczestnictwo ministrantom i lektorom w tym spotkaniu,

z każdego rejonu duszpasterskiego organizowany będzie wyjazd do Niepokalanowa.

Zgłoszenia do 15 maja przyjmują: ks. Marcin Kaczyński, e-mail: marwiktor@poczta.onet.pl, tel. (56) 493-33-14 – rejon brodnicki; ks. Artur Jankowski, e-mail: dkartek@wp.pl, tel. (56) 463-47-81 w. 23 – rejon grudziądzki; ks. Rafał Bochen, e-mail: knc-torun@o2.pl, tel. (56) 610-22-44 – rejon toruński.

Program pielgrzymki znajduje się na stronie internetowej duszpasterstwa służby liturgicznej: www.knc-torun.pl.

Ks. Rafał Bochen
Diecezjalny Duszpasterz
Służby Liturgicznej

SPOTKANIE Z TERAPEUTĄ

16 marca w Bursie Szkolnej Caritas odbyło się spotkanie z Andrzejem Burzyńskim, terapeutą z Ośrodka Terapii Uzależnień Dzieci i Młodzieży w Grudziądzu. W auli zgromadzili się wychowankowie wraz z opiekunami. Terapeuta rozpoczął spotkanie od pokazu multimedialnego na temat dopalaczy oraz narkotyków. Mówił o znaczeniu dopalaczy, ich szkodliwości. Zachęcał i przestrzegał, aby młodzież nie zażywała takich środków. Młodzi mieli możliwość zadawała pytań prelegentowi.

Maria Szczęsna

Wakacje 2011 dla wspólnot ministranckich i lektorskich

SPŁYW KAJAKOWY

Termin: 25-31 lipca. Miejsce: rzeka Wda. Koszt: 500 zł. Spływ to 7 dni niesamowitych przygód i obcowania z naturą. W tym czasie każdy uczestnik nauczy się rozpałać ognisko, korzystać z kuchni obozowej, a niektórzy nawet nauczą się gotować. Jest to oferta przystosowana do wspólnot ministranckich oraz lektorskich, więc oprócz codziennej Mszy św., dobrej zabawy, zawiązywania się wspólnoty jest dzień przeznaczony na formację duchowo-liturgiczną. W tym miejscu warto przytoczyć słowa Jana Pawła II: „Jeżeli duszpasterstwo ma sięgać w różne wymiary życia młodych ludzi, to nie może się kończyć tylko na kościele, musi szukać sobie jeszcze innych terenów”. Organizatorzy zapewniają:

- opiekę – biorą pełną odpowiedzialność za uczestników w czasie trwania spływu,
- sprzęt – kajaki, kamizelki, wiosła, namioty,
- ubezpieczenie – NW i OC,
- jedzenie – w czasie trwania spływu cztery posiłki dziennie,
- transport – z Torunia do miejsca spływu i powrót do Torunia,
- nocleg – namioty 4-osobowe.



WAKACJE Z BOGIEM NA GÓRSKIM SZLAKU

Termin: 15-20 sierpnia. Miejsce: Tatry. Koszt: 550 zł. W programie: przede wszystkim wycieczki górskie.

Zgłoszenia do 15 czerwca.

Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje:

ks. Rafał Bochen, ul. św. Antoniego 4, 87-100 Toruń, tel. (56) 610-22-44, e-mail: knc-torun@o2.pl, www.knc-torun.pl.

Ks. Rafał Bochen

Diecezjalny Duszpasterz Służby Liturgicznej

85 lat w słuźbie Kościołowi

dokończenie ze str. I

z Torunia" ukazał się 4 grudnia 1994 r., a w wydaniu ogólnopolskim na temat nowo powstałej edycji diecezjalnej rozmawiali bp Andrzej Suski z ks. dr. Ireneuszem Skubisiem. Numer pierwszy „Głosu z Torunia” ukazał się na Boże Narodzenie 1994 r. (liczył wtedy 2 strony, od 1996 r. – 4 strony, a po zmianie formatu w 2006 r. – 8 stron).

Misja

„Głos z Torunia” stara się pomagać Pasterzowi toruńskiemu w jego posłudze pastoralnej. Jak mówi ks. inf. Ireneusz Skubiś – podobnie jak inne wydania diecezjalne – spełnia rolę dodatkowego wikariusza dla każdego proboszcza, a sufragana dla biskupa. Nie inaczej widzi misję pisma Biskup Andrzej – jako współpracę w dziele ewangelizacji, uczestnictwo i pomoc. „Uczestnictwo w trosce duszpasterskiej jest kolejnym zadaniem dla toruńskiej edycji „Niedzieli”, zarówno w jej warstwie informacyjnej, jak i formacyjnej” – mówił u początku dzieła bp Andrzej Suski (por. „Niedziela” nr 49/1994), podkreślając kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy, głównej patronki diecezji.

Na początku współpracownicy redakcji rekrutowali się przede wszystkim z Katolickiego Podyplomowego Studium Dziennikarstwa przy Radiu Maryja. Pierwsze spotkania odbyły się w gmachu studium i seminarium, a potem kolegium redakcyjne pracowało przy ul. Kopernika 6, a od 2004 r. w Kurii Diecezjalnej Toruńskiej przy ul. Łaziennej. Pierwszy zespół redakcyjny stanowili: ks. dr Jan Kalinowski, ks. dr Wacław Dokurno, Krystyna Kwintal (prowadząca księgowość i administrację), Łucja Zaremba, Maria Major, Barbara Czerny, Teresa Tylicka, Helena Maniakowska, Tadeusz Kierel, Michał Wesołowski i Tomasz Kowalski. Dziś zespół redakcyjny tworzą także osoby zaangażowane w sprawy Boże, które reprezentują różne zawody i środowiska: ks. dr Dariusz Żurański – redaktor odpowiedzialny, Joanna Kruczyńska –

współpraca, Helena Maniakowska, Tomasz Strużanowski, Wojciech Wielgoszewski oraz Krystyna Kwintal – prowadzi księgowość i administrację, Mirosław Brzostek – kolporter, Beata Pieczykura – redakcja częstochowska.

Wydarzenia

„Głos z Torunia” przez te wszystkie lata niezmiennie służy lokalnemu Kościołowi i jego Biskupowi. Jest wierny Ojcu Świętemu. Na kanwie kalendarza liturgicznego oraz zdarzeń z życia Kościoła powszechnego i partykularnego ukazuje ważne fakty z życia seminarium i wspólnot parafialnych. Do najważniejszych należą: wizyta Jana Pawła II w Toruniu (1999 r.), beatyfikacje s. Marii Karłowskiej – założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej (1997, Zakopane) i ks. Stefana W. Frelichowskiego (1999 r., Toruń), nawiedzenie figury Matki Bożej Fatimskiej i Obrazu Nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej oraz nadawanie honorowego obywatelstwa Janowi Pawłowi II przez miasta i gminy.

Autorzy

Bp Andrzej Suski, prowadząc lud Boży do zbawienia, jak dobry pasterz, obejmuje troską pasterską prezbiterów, zakony, wiernych, rodziny, młodych, a szczególnie duszpasterstwo powołaniowe i służbę liturgiczną. Dlatego te tematy znajdują stałe miejsce na łamach „Głosu z Torunia”. W ten sposób tygodnik pełni funkcje duszpasterską i formacyjną oraz przypomina dziedzictwo diecezji chełmińskiej. Na łamach goszczą artykuły na tematy historyczne (prof. Waldemar Rozynkowski, Wojciech Wielgoszewski przypomina dziedzictwo diecezji chełmińskiej, w tym martyrologię duchowieństwa), rodzinne, biblijne (Tomasz Strużanowski), powołaniowe (klerycy Wyższego Seminarium Duchownego), muzyczne (Czesław Grajewski) oraz wywiady (Helena Maniakowska). Wśród autorów są m.in.: ks. dr Wacław Dokurno, ks. kan. Wojciech Miszewski, ks. prał. Stanisław Majewski, ks. prał. Józef Nowakowski, ks. kan. Raj-



Zespół redakcyjny „Głosu z Torunia”: (od prawej) ks. dr Dariusz Żurański, Joanna Kruczyńska, Helena Maniakowska i Wojciech Wielgoszewski

mund Ponczek, ks. Marian Tomasz Kowalski, ks. Paweł Borowski, ks. Rafał Bochen, ks. Wiesław Michlewicz, o. Feliks Dziadczyk SJ, a także s. Gaudiosa Czesława Dobrška CSDP, Katarzyna Cegielska i studenci WSKSiM. Obraz diecezji nie byłby pełny, gdyby nie praca korespondentów z Grudziądza (m.in. Helena Rykaczewska, Henryk Turski, Zenon Zaremba, Aleksandra Wojdyło, Renata Lewandowska, Maria Szczesna), Lidzbarka (Magdalena Zawacka), Bratiana (Mariola Plitt), Dębowej Łąki (ks. Krzysztof Górski), Szvarcenowa (Krystyna Miłoszewska), Nowego Miasta Lubawskiego (Stanisław R. Ulatowski), Krotoszyń (Hanna Stec-Zbonikowska).

Na łamach cyklicznie znajduje się miejsce na informacje z życia Caritas, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Akcji Katolickiej, Ruchu Światło-Życie, Domowego Kościoła, Związku Sybiraków, szkół, parafii, duszpasterstw – Żywego Różańca, ministrantów i lektorów, pielgrzymkowego, młodzież, rolników. Opisywane wydarzenia nabierają dodatkowego wymiaru dzięki zdjęciom. Tu należy wymienić przede wszystkim Czesława Jarmusza, który od początku istnienia edycji służy materiałem fotograficznym.

Radością zespołu redakcyjnego były i są spotkania w okresie Boże-

Tworzący „Głos z Torunia” pragną informować o wszystkim, co ważne w życiu Kościoła, a przede wszystkim dotyczyć Bożych tajemnic i tym doświadczeniem ubogacać czytelników. Ich działalność jest odpowiedzią na troskę o animację laikatu wyrażaną przez bp. Andrzeja Suskiego, który 16 lat temu mówił o priorytecie dla redakcji: „Wyprowadzenie świeckich z bezczynności przez ukazanie ich zadań w Kościele i w jego misji ewangelizacyjnej”. Te słowa mimo upływu lat są nadal aktualne, nabierają szczególnego znaczenia i są wezwaniem dla wszystkich zaangażowanych w życie Kościoła toruńskiego

go Narodzenia i Wielkanocy z bp. Andrzejem Suskim, nieżyjącym już bp. Janem Chrapkiem i z bp. Józefem Szamockim. W 2000 r. z okazji 5-lecia edycji toruńskiej z ks. inf. Ireneuszem Skubisiem i bp. Andrzejem Suskim spotkali się wszyscy dotychczasowi członkowie redakcji oraz korespondenci.

Beata Pieczykura



PAPIESKIE DZIEDZICTWO W DIECEZJI TORUŃSKIEJ (6)

Dęby papieskie

Waldemar Rozynekowski

Tzw. dęby papieskie spotykamy także na terenie naszej diecezji. Pochodzą one z żółędzi poświęconych przez Jana Pawła II. Część z nich poświęcił Ojciec Święty podczas Mszy św., którą odprawił na krakowskich Błoniach 18 sierpnia 2002 r. Druga grupa żółędzi została poświęcona 2 lata później, 28 kwietnia 2004 r. podczas pielgrzymki leśników polskich do Rzymu. Była to jubileuszowa pielgrzymka z okazji 80-lecia istnienia Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Jan Paweł II poświęcił wtedy ponad 500 żółędzi – nasion dębu szypułkowego *Quercus robur* L. Pielgrzymce przewodniczył bp Edward Janiak – krajowy duszpasterz leśników oraz Janusz Dawidziuk – dyrektor generalny Lasów Państwowych. Żółędzie te zebrano jesienią

2003 r. z dębu „Chrobry”, najstarszego drzewa tego gatunku w Polsce. Szacuje się, że ów pomnikowy dąb rosnący we wsi Piotrowice (województwo lubuskie) liczy ok. 740 lat. Drzewo osiągnęło wysokość 29 m, a w obwodzie mierzy 992 cm.

Poświęcone przez Papieża w Rzymie żółędzie trafiły następnie do leśnej szkółki kontenerowej w Nadleśnictwie Rudy Raciborskie na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach. Wyrosły z nich piękne, zdrowe sadzonki, osiągające w 2006 r. wysokość w granicach od 50 do 100 cm. Są to drzewka o szczególnym znaczeniu, dlatego ich sadzenie przybiera często bardzo uroczystą oprawę.

Dęby posiadają bardzo głęboką symbolikę. Uchodzą m.in. za symbol siły. Spotykamy je

także w Piśmie Świętym. Przy dębach w dolinie Mamre pod Hebronem miał się osiedlić Abraham (Rdz 13, 18). W dębie widzą prorocy święty znak pełni życia ludu Bożego. Poza tym przywoływane w tym miejscu dęby papieskie możemy odnieść także do osoby Ojca Świętego. Odwołajmy się do jednego porównania. Tak jak ten najstarszy dąb w Polsce dał życie młodym drzewom, tak posługa tego dojrzałego człowieka zaowocowała nowym życiem w biografii wielu osób. Można także zauważyć, że sadzenie dębów papieskich było swego rodzaju katechazą, którą głosił Jan Paweł II z domu Ojca.

Tylko na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu miało być posadzonych w sumie 29 dębów papieskich. □

NIKTÓRE DĘBY PAPIESKIE NA TERENIE DIECEZJI TORUŃSKIEJ

BRODNICA. Dąb posadzono 3 kwietnia 2006 r. przy plebanii parafii pw. Matki Bożej Fatimskiej. W wydarzeniu tym wzięli udział m.in.: nadleśniczy Grzegorz Karolak, ks. Gabriel Aronowski, przedstawiciele władz samorządowych oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Brodnicy.

JAMY. Dąb został posadzony 1 kwietnia 2006 r. na terenie przyrodniczo-leśnej ścieżki dydaktycznej „Białochowo”. W wydarzeniu tym uczestniczyli: ks. kan. Roman Cieszyński – duszpasterz leśników diecezji toruńskiej, ks. kan. Wojciech Zawacki i ks. prał. Józef Sołobodowski z parafii pw. Najświętszej Maryi Panny w Mokrem, Wiesław Drożdża – starosta powiatu grudziądzkiego, Jan Tesmer – wójt gminy Grudziądz, Hanna Guzowska – przewodnicząca Rady Gminy Grudziądz, Hanna Solińska – przewodnicząca Rady Gminy Rogóźno, dyrektorzy, grono pedago-

giczne i młodzież Zespołów Szkół w Mokrem, Garde i Szkoły Podstawowej w Dusocinie.

KIEŁBASIN. Dąb został posadzony 8 kwietnia 2006 r. w ogrodzie pomiędzy kościołem a plebanią. W Kielbasinie spotkali się leśnicy z Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń. Uroczystej Mszy św. przewodniczył bp Andrzej Suski. Sadzonka dębu szypułkowego posiadała numer certyfikatu 371. W wydarzeniu uczestniczyli m.in.: proboszcz ks. kan. Roman Cieszyński, Jerzy Pieczewski – nadleśniczy Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń, Janusz Dawidziuk – były dyrektor Lasów Państwowych w Warszawie.

MAŁA NIESZAWKA. Dąb został posadzony 14 czerwca 2006 r. przy Szkole Podstawowej. Wydarzenie to wpisało się w uroczystość nadania szkole imienia Jana Pawła II. Rozpoczęła się ona Mszą św., której przewodniczył bp Andrzej Suski. Posadze-

nia dębu dokonali: bp Andrzej Suski, proboszcz ks. kan. Zygmunt Kwiatkowski, dziekan ks. kan. Leon Ulatowski, zastępca dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu Witold Pajkert, wójt gminy Wielka Nieszawka Kazimierz Kaczmarek, dyrektor szkoły Bronisława Masłowska oraz przedstawiciele uczniów.

TORUŃ. Najstarsze drzewko w Toruniu zostało posadzone w 2002 r. na pl. Rapackiego w pobliżu Collegium Maximum UMK. Miało ono być symbolem przyjaźni między Toruniem i Bydgoszczą oraz pamiątką papieskich odwiedzin w obu miastach w czerwcu 1999 r. W 2007 r. drzewko zostało przesadzone do Ogrodu Zoobotanicznego przy ul. Bydgoskiej. Drzewko bliźniak toruńskiego dębu zostało posadzone w Bydgoszczy przy al. Ossolińskich.

Drugi toruński dąb papieski znajduje się przed gmachem Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Toruńskiej w Toruniu przy pl. bł. ks. Stefana Frelichowskiego 1. Został on posadzony w 1. rocznicę śmierci Jana Pawła II 2 kwietnia 2006 r.

Trzeci dąb, oznaczony numerem 360, posadzono na terenie Szkoły Leśnej na Barbarce. Wydarzenie to miało miejsce 28 kwietnia 2006 r. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kaplicy św. Barbary celebrowaną przez proboszcza parafii pw. św. Antoniego w Toruniu ks. kan. Wojciecha Miszewskiego oraz kapelana leśników diecezji toruńskiej ks. kan. Romana Cieszyńskiego. Akt sadzenia dębu został poprzedzony programem artystycznym dedykowanym pamięci Ojca Świętego przygotowanym przez młodzież Szkoły Podstawowej nr 9 w Toruniu.

Czwarty dąb został posadzony 12 kwietnia 2006 r. przy siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu przy ul. Mickiewicza. □



Dąb w Toruniu posadzony na terenie Szkoły Leśnej na Barbarce



ZDJEŃCIE ARCHIWUM PARAFII ŚW. ANTONIEGO Z TORUNIA

Wychowanie dziecka do wartości ⁽²⁾

Kontynuacja prezentacji przemysłów Marcina Gajdy, lekarza, psychoterapeuty, magistra nauk o rodzinie, męża i ojca czworga dzieci, zaprezentowanych podczas spotkania w kościele św. Józefa

Sztuka wychowania nastolatka polega m.in. na tym, aby proces separacji dokonywał się bez zerwania więzi między nim a rodzicami. Musimy być świadomi, że dziecko ma potrzebę pomyśleć i/lub zrobić coś inaczej niż rodzice. Musi wsiąść do swojej łódki; aby to się jednak dokonało, musi najpierw wysiąść z łódki rodziców – inaczej nigdy nie zacznie pływać samodzielnie. Trzeba niejako wydać dziecku „paszport” uprawniający je do wielokrotnego przekraczania granicy światopoglądu – choć nie wtedy, gdy wiąże się to z bezpośrednim zagrożeniem bezpieczeństwa (upicie się przez nastolatka, uwikłanie w sektę).

Zanim nastolatki przejmą nasze wartości, muszą je najpierw podważyć, a może nawet zanegować. W Łukaszej przypowieści ojciec pozwolił synowi marnotrawnemu odejść. Trzeba dać dziecku możliwość legalnego przekraczania granicy światopoglądowej – wtedy dokonana się to łagodnie, bez wstrząsów i często ograniczyć się do poszukiwań intelektualnych (np. przeczytania jakiejś „nieprawomyślnej” książki), a nie przerodzi się w trwałe zanegowanie światopoglądu rodziców.

Rodzice muszą nauczyć się żyć bez dziecka. Aby jednak osiąść tę niełatwą umiejętność, powinni od najmłodszych lat stawiać dzieciom jeszcze jedną ważną granicę: granicę małżeńską. Polega to na tym, że niezależnie od tego, jak wielką miłością otaczają swoje dzieci, czy wręcz: właśnie dlatego, że je kochają, rodzice akcentują, że są dla siebie nawzajem najważniejsi. Dla męża najważniejszą osobą w rodzinie jest żona, dla żony – mąż, a dopiero kolejne miejsce zajmują dzieci. Tymczasem bardzo często jest odwrotnie. Ileż to razy można usłyszeć z ust rodziców zdanie: „Dla nas dzieci są najważniejsze”. Bolesną próbą dla takiej postawy jest moment, w którym dzieci idą na swoje, a zapatrzonym w nie rodzicom, którzy nie zadbali o wzajemną



Dziecko musi wsiąść do swojej łódki; aby to się dokonało, musi najpierw wysiąść z łódki rodziców – inaczej nigdy nie zacznie pływać samodzielnie

relację małżeńską, pozostaje już tylko cierpieć z powodu syndromu pustego gniazda.

Prelegent wskazał też na liczne błędy popełniane w stawianiu granic. Najczęściej wyrażają się one w niekonsekwencji (raz dziecku coś wolno, a raz nie), w zbyt późnym lub zbyt wczesnym przesuwaniu granicy, lub – co chyba jest najgroźniejsze – w tym, że rodzice nie żyją według zasad, które głoszą (mówią: „Bóg jest najważniejszy”, ale się nie modlą; „Trzeba szanować drugiego człowieka”, ale miesza się z błotem nielubianego polityka; „Trzeba mówić prawdę”, ale pochlebiają komuś, kto ewidentnie robi coś złego).

W kolejnej części swego wystąpienia Marcin Gajda poruszył kwestię budowania autorytetu bez stosowania przemocy. – Przemoc (krzyk, wyrażanie, szarpanina, uderzenie, potrząsanie), bieganie za dzieckiem świadczą o słabości rodzica, braku dostępu do siły lub o złym rozumieniu, czym jest siła – podkreślił. Jezus nie mówił „musisz iść za Mną”, lecz „jeżeli chcesz...”. Powagi rodziców nie buduje autorytaryzm oparty na przemocy, lecz autorytet. Jak jednak sobie ów autorytet u dziecka wyrobić? I w tym przypadku mówca wskazał na zagrażające rodzicom błędne postawy.

Jedną z nich jest „ping-pong”, czyli wchodzenie w długotrwałą

dyskusję z dzieckiem (na zasadzie równy z równym). Rodzice ryzykują, że przegrają, że dziecko okaże się bardziej wygadane. Tracą na powadze, bo schodzą do poziomu pyskatego nastolatka.

Zamiast wchodzenia w „ping-pongową” wymianę, należy raz spokojnie i stanowczo zażądać zmiany zachowania. Jeśli to nie przyniesie oczekiwanego skutku, rodzic winien zakomunikować, że po przemyśleniu (rozmowie ze współmałżonkiem) podejmie decyzję, co z tym problemem zrobić i od tej pory ignorować niewłaściwe zachowanie dziecka. W ten sposób podkreśla swój autorytet, nie wchodzi w szarpaninę, daje sobie i dziecku czas na zastanowienie, na wygaszenie emocji. „Nie będę z tobą w taki sposób rozmawiał” – oto najważniejsze słowa przecinające „ping-pong”.

Po upływie pewnego czasu można przystąpić do rozmowy dyscyplinującej. Należy ją przeprowadzić we dwoje w pokoju naszego dziecka („to my jako rodzice przychodzimy i decydujemy, kiedy z niego wyjdziemy”), przedstawiając komunikaty: „Jesteśmy tu, bo postąpiłeś źle. Martwi nas to. Nie zgadzamy się na takie zachowanie. Będziemy tu tak długo, aż znajdzie się rozwiązanie problemu”. W wyniku takiej rozmowy dziecko powinno przeprosić i zadośćuczynić za swoje zachowanie, my natomiast – gdy to nastąpi – nie powinniśmy go karać.

Opisana wyżej procedura jest nad wyraz delikatna i obarczona wieloma niebezpieczeństwami. Jedno z nich Marcin Gajda – ku uciesze zebranych – określił jako „guzik szafu”, czyli nasz „czuły punkt”, który dziecko próbuje sprytnie uruchomić w podbramkowej sytuacji, chcąc odwrócić uwagę od siebie. Od nas zależy, czy damy się nabrać na to zagranie. Powinniśmy się zrelektować, opanować i „zaskoczyć” dziecko tym, że tym razem po „wcisnięciu” guzika nie zadziałał.

Tomasz Strużanowski

ARCHIWUM DOMOWEGO KOŚCIOŁA

Interwencja kryzysowa

Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy w rodzinie jest jednym z programów realizowanych przez Toruńskie Centrum Caritas (TCC) od samego początku jego istnienia. Program interwencyjny jest skierowany przede wszystkim do matek i dzieci, które doświadczyły przemocy w rodzinie. Zadaniem programu jest udzielenie kompleksowej pomocy i wsparcia osobom, których równowaga psychiczna i poczucie bezpieczeństwa zostały zachwiane poprzez trwającą w ich rodzinach i środowiskach przemoc zarówno fizyczną, jak i psychiczną.

Wszelkie akty przemocy godzą w osobę, raniąc ją głęboko i pozostawiając trwałe ślady w psychice ofiary. Trudno jest człowiekowi tak skrzywdzonemu, zwłaszcza przez najbliższych, odbudować w sobie poczucie pewności, własnej godności i wiary w ludzi. Sam człowiek nie jest w stanie sobie pomóc, potrzebuje wsparcia ze strony kompetentnych osób i odpowiednich instytucji. Toruńskie Centrum Caritas jest jedną z takich instytucji, która poprzez działalność w ramach programu interwencji kryzysowej otacza troską ofiary przemocy. Staramy się stworzyć im odpowiednie warunki, zapewnić poczucie bezpieczeństwa, nauczyć radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych oraz wskazać możliwości odmiany losu. Osoby te mogą liczyć na fachową pomoc ze strony personelu: są objęte pomocą psy-

chologa, pedagoga, socjoterapeuty i pracownika socjalnego, mają również możliwość skorzystania z wsparcia duchowego ze strony kapłana i sióstr zakonnych pracujących w TCC.

Ponadto dzieci matek przebywających w interwencji są objęte opieką ogniska wychowawczego działającego przy Toruńskim Centrum Caritas, gdzie korzystają z szerokiej oferty dydaktyczno-wychowawczej i, co bardzo istotne, otrzymują pomoc w nauce.

W ramach programu interwencyjnego współpracujemy przede wszystkim z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Toruniu oraz Gminnymi Ośrodkami Pomocy Społecznej spoza Torunia, jeżeli zachodzi taka konieczność.

Do działu interwencji kryzysowej przyjmujemy osoby na podstawie skierowania z MOPR lub porozumienia z konkretnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej spoza Torunia. W przypadku gmin spoza Torunia współpraca jest nawiązywana w wypadku, gdy dana gmina zwraca się do nas z prośbą o umieszczenie swojej podopiecznej w naszej placówce i zobowiązuje się pokrywać koszty jej pobytu.

Od początku funkcjonowania działu interwencji kryzysowej, czyli od 1997 r., pomocą objętych zostało ponad 460 rodzin, osób ok. 600. Na przestrzeni 2010 r. z pomocy interwencji skorzystało 58 osób.

S. Edyta Kołpacka



ARCHIWUM CARITAS

Wypowiedzi mieszkanek

„Od sierpnia 2010 r. zamieszkuję z synem w TCC, otrzymaliśmy wszystko, co jest nam potrzebne do życia. Mamy tu spokojny dom, posiłki, pomoc medyczną, wsparcie duchowe, które powoduje, że czujemy się dowartościowani, z chęcią do poprawy swojego bytu. Nie czuję się zastraszona, samotna i ze swoimi problemami. Możemy tutaj skorzystać z pomocy psychologa, prawnika oraz pracownika socjalnego. Pobyt tutaj daje mi namiastkę domu rodzinnego, w którym czuję się bezpiecznie”.

„Cieszę się bardzo z tego, że dział interwencji kryzysowej dał mi i moim dzieciom schronienie w Caritasie. Tutaj mamy wszyscy spokój, córkom lepiej idzie w nauce, dzięki opiece znalazłam pracę i dostałam się na listę oczekujących na mieszkanie socjalne. Czujemy się bezpieczni, możemy liczyć na psychologiczne i duchowe wsparcie”.

„Pobyt w Caritasie zapewnia mi przede wszystkim dach nad głową, ale również i to, że nie jestem wraz z dzieckiem głodna, co, niestety, w przeszłości często miało miejsce”.

Oprac. s. Edyta Kołpacka



Bursa Akademicka w Przysieku

Uwaga maturzyści!

Już niebawem organizujemy nabór nowego rocznika do Bursy Akademickiej w Przysieku, gdzie w ramach „Funduszu dla Janka Muzykanta” w idealnych warunkach do nauki rozwijają się talenty. W sumie dysponujemy 60 miejscami dla osób pochodzących z małych miast i wsi. O przyjęciu decydują wyniki w nauce, zarobki rodziców i opinia księdza proboszcza.

Zainteresowanych zachęcamy do kontaktu e-mailowego: torun@caritas.pl.



Człowiek zacny, Polak prawy, kapłan znamienity (II)

Parafia brodnicka, (...) towarzystwa i instytucje tracą w śp. Zmarłym nie tylko wzorowego kapłana, lecz najlepszego opiekuna i gorącego obywatela Polaka, odznaczającego się umiłowaniem naszej sprawy i czystością charakteru (Sylwester Bizan)

W maju 1897 r. ks. Jan Doering został duszpasterzem parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Brodnicy. Wizję dobrego proboszcza skonkretyzował w swoich utworach: To kapłan „pobożny, wielce szanowany i kochany w całej parafii. Wzbogacony umysł swój i serce nauką, i doświadczeniem, umie rozpoznać prawdziwą cnotę pobożności, a serce jego (...) czułe z łatwością odgaduje tajemnice serc innych” (por. „Niewiasty z Kałdusa”). Proboszcz brodnicki łączył te przymioty ze świetnym kaznodziejstwem oraz aspiracjami intelektualnymi i artystycznymi.

W pierwszym roku swojej pracy przejął po zmarłym poprzedniku ks. Janie Kamrowskim opiekę nad założonym przez niego chórem „Cecylia”, inspirując zespół śpiewaczy do przygotowywania repertuaru, który wykraczał poza obsługę nabożeństw, i był prezentowany także poza farą. Wiąże się z tym zabawna anegdota: Latem 1898 r. w sali Hotelu Rzymskiego przy otwartym oknie w czasie burzy wystawiano „Krakowiaków i górali”. Kiedy widzowie wsłuchiwali się

w słowa arii Bryndasa: „Przysięgam na pioruny zemstę krwawą, zemstę straszną, niechaj we mnie jasne trzaskną”, piorun uderzył w blisko stojące drzewo. W przepełnionej sali wybuchła panika. „Tylko dzięki zimnej krwi ks. Doeringa sytuację opanowano i przedstawienie odbyło się do końca” – czytamy w eseju Leona Witkowskiego o życiu muzycznym dawnej Brodnicy (por. „Szkice Brodnickie” t. 1., Brodnica-Toruń 1988).

Był też człowiekiem czynu i miał zmysł organizacyjny. W latach 1907-08 dokonał remontów w kościele farnym, a wieży dał miedziane pokrycie. W 1910 r. postawił przy ul. Przykop Dom Katolicki i zapewnił środki na jego utrzymanie (więcej: „Brodnica. Siedem wieków miasta” pod red. Jerzego Dygdały, Brodnica 1988). Od tej pory świętowano tam narodowe rocznice i wystawiano patriotyczne sztuki, jak „Kościszko pod Racławicami” Władysława L. Anczyca.

Patriotyzm ks. Doeringa w czasie niewoli wyrażał się także w pomaganiu młodzieży filomackiej i wspieraniu działalności Towarzystwa Naukowego w Toruniu. W czasie aresztowań (śledztwo objęło 23 osoby) i rewizji poprzedzających toruński proces we wrześniu 1901 r. przechowywał w swoim mieszkaniu księgozbiór Towarzystwa Filomatów. Po odrodzeniu się działalności filomackiej na początku I wojny światowej aprobował opiekę swoich wikariuszy, wśród nich szczególnie zasłużonego ks. Marceliego Czarneckiego, nad filomatami, a także nad rodzącym się ruchem skautowskim. Należał też do Towarzystwa Naukowego w Toruniu, wspierając jego działalność darami rzeczowymi. Ofiarował „cały szereg broszur i książek polskich i francuskich” – czytamy w „Zapiskach” TNT z 1911 r.



Ks. Jan Doering (stoi trzeci z prawej) z kolegami kursowymi w 25. rocznicę święceń, 12 lipca 1899 r. Stoją od prawej – ks. Wojciech Klatt z Górzna, ks. Jan Bona z Lembarga. Pierwszy z lewej siedzi ks. Fryderyk Hundstorf z Nieżywiecia (dziekan brodnicki)

Ciosem dla proboszcza brodnickiego okazały się zarządzenia pruskich władz po wybuchu „wojny wszechświatowej”: wszystkie przedmioty miedziane lub mosiężne należało oddać na cele wojenne. Patrzył więc bezradnie, gdy mimo jego protestów wieżę kościelną ogołaczano z położonego niedawno miedzianego dachu i ściągano z niej na przetopienie dwa z czterech dzwonów. W maju 1918 r. spotkał się zapewne z ks. Feliksem Boltem, który jako emisariusz Tajnego Komitetu Obywatelskiego przybył do Brodnicy, by zlecić tamtejszemu lekarzowi wojskowemu Jerzemu Janaszskowi przygotowanie tam przejęcia administracji przez władze polskie. Latem 1918 r. pozwalał na organizowanie w Domu Katolickim tajnych ćwiczeń „Sokoła” i składowanie broni, którą kupowano od żołnierzy niemieckich powracających z frontu wschodniego.

20 listopada 1918 r. został członkiem brodnickiej Rady Ludowej. Pierwszy odpowiedział na jej apel w sprawie tzw. podatku narodowego, ofiarowując tysiąc marek.

Pozwalał na organizowanie zebrań RL w Domu Katolickim, czym naraził się Niemcom. „Proboszczowi Doeringowi zarzuca się, że stanął na czele polskiego ruchu politycznego” – oskarżało go dowództwo Grenzschutzu w lutym 1919 r. (por. Sylwester Bizan, „Powiat i miasto Brodnica w walkach o niepodległość 1914-1920”).

Powrotu Brodnicy w granice Rzeczypospolitej nie doczekał. Kiedy w poniedziałek 19 stycznia 1920 r. jego następca ks. Władysław Fischöder odprowadził na brodnickim rynku dziękczynne nabożeństwo dla mieszkańców i Wojska Polskiego, które poprzedniego dnia pod dowództwem gen. Stanisława Pruszyńskiego wkroczyło do miasta, ks. Jan Doering od czterech miesięcy spoczywał na brodnickim cmentarzu. Zmarły 19 września 1919 r. ostatni miejscowy proboszcz czasu niewoli został pochowany blisko kościoła Franciszkanów. Nad jego mogiłą postawiono czarny obelisk z napisem: „Prosi o Zdrowaś Mario”.

Wojciech Wielgoszewski

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38